

Medykalizacja śmierci

„Człowiek współczesny staje wobec śmierci bezradny i bezbronny. Stan ten jest przede wszystkim wynikiem kurtyny cywilizacyjnej, która za cenę zakłamanego obrazu życia przestania problemy śmierci i umierania, zakłócające idylliczną wizję egzystencji ludzkiej”.

B. Kromolicka, Z pomocą człowiekowi. Wsparcie i opieka w sytuacji nieuleczalnej choroby, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, 2012.

Postawy wobec śmierci

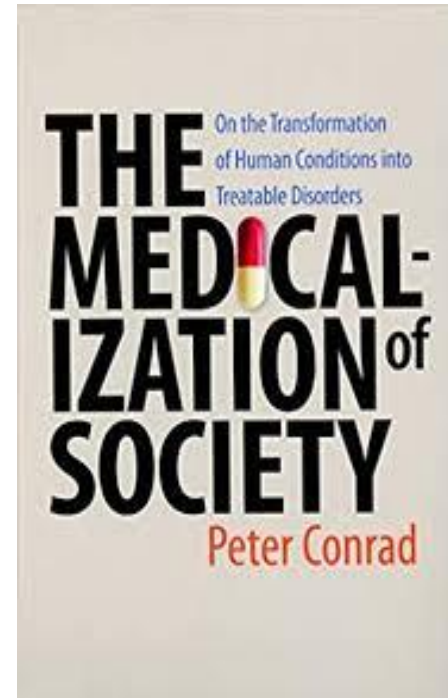
1. Średniowiecze:

- wiara w nieśmiertelność duszy
- śmierć jest kolejnym etapem życia, a nie jego końcem
- Śmierć to niekwestionowana decyzja Boga, fakt budzący lęk czy nawet skrajne przerażenie.
- > bierna akceptacja.

Medykalizacja

Etapy medykalizacji:

- 1/ Zdefiniowanie problemu w kategoriach medycznych
- 2/ Użycie języka medycznego do opisu problemu.
- 3/ Stosowanie ramy medycznej do rozumienia problemu
- 4/ Użycie procedur medycznych do rozwiązania problemu.



Disease mongering: „fabrykowanie chorób”, „chorobotwórczość”, „sprzedaż chorób”, „podżeganie chorobowe”.

Termin wprowadzony przez **Lynn Payer** w książce:

Disease-Mongers: How Doctors, Drug Companies, and Insurers Are Making You Feel Sick (1992).

Próba przekonania zasadniczo zdrowych ludzi, że są chorzy, oraz lekko chorych – że są ciężko chorzy.

Ray Moynihan, Iona Heath, David Henry 2002:
„korporacyjne konstruowanie choroby”.

Moralizacja (zdrowia):

- palenie papierosów,
- nawyki żywieniowe,
- wegetarianizm,
- bieganie,
- karmienie piersią,
- spożywanie alkoholu,
- sen.

Nabywanie cech moralnych przez przedmioty i czynności, które wcześniej miały charakter moralnie neutralny.

Na skutek moralizacji jednostkowe i grupowe preferencje i zwyczaje przekształca się w wartości, dzięki czemu stają się obiektem interwencji instytucji państwowych.

Healthism

1980 Robert Crawford.

Upowszechnianie przekonania, że zdrowie zależy od stylu życia i osobistej odpowiedzialności.

Ciało, jako maszyna, musi być utrzymywane w dobrym stanie.

Pomijanie wpływu czynników środowiskowych, społecznych, politycznych i ekonomicznych (victim blaming).

2. Wypieranie śmierci ze świadomości społecznej i jej postępująca tabuizacja. (od XVI–XVII w.).

- rozwój nauki
- racjonalizacja życia społecznego
- sekularyzacja
- śmierć to przejście w nicość
- zwiększony lęk przed śmiercią i umieraniem
- Śmierć jako tabu (od I wojny światowej)
- marginalizacja śmierci
- komercjalizacja uroczystości pogrzebowych

Elisabeth Kübler-Ross: *„im większe postępy robimy w nauce, tym bardziej zdajemy się lękać śmierci, zaprzeczać jej istnieniu”* .

Pierwszym, który poruszył temat tabu śmierci, był **Geoffrey Gorer** (brytyjski socjolog i antropolog).

1955 artykuł *The Pornography of Death* w czasopiśmie Encounter, książka *Death, Grief and Mourning*.

„Pewne tematy, dziedziny ludzkiego doświadczenia traktuje się jako z istoty swojej skandaliczne lub odrażające. Zatem nie wolno o nich rozmawiać, czy wspominać ich otwarcie, a przeżywanie ich bywa utajone i związane z uczuciem winy lub czegoś niskiego”.

Philippe Ariès *„dzisiejsza śmierć przesunęła się ze sfery duchowo-cieleśnej w sferę biurokratyczno-księgową, stając się nie domeną kapłanów, lecz urzędników”*.

Śmierć jako tabu (rodzaje, stopnie)

- psychologiczne wyparcie
- selektywna uwaga (selective attention) – czyli niedostrzeganie bodźców kojarzących się ze śmiercią
- selektywne reagowanie (selective response) – nieokazywanie uczuć związanych ze śmiercią
- oddzielenie myśli (compartmentalizing) – niezauważanie związku pomiędzy zbliżającą się śmiercią a innymi aspektami życia, np. przyjmowanie do wiadomości beznadziejnej diagnozy i jednocześnie czynienie dalekosiężnych planów życiowych,
- oszukiwanie (deception) – wprowadzanie w błąd innych na temat swojego stanu,
- opór (resistance) – starania, aby za wszelką cenę nie poddać się śmierci.

- śmierć przestała być ceremonią publiczną
- sfera głębokiej prywatności
- „dyskretne” pogrzeby (tylko najbliższa rodzina i przyjaciele, prośba o nieskładanie kondolencji, zanika noszenie oznak żałoby, a demonstrowanie bólu i rozpaczy po stracie bliskich staje się nienaturalne i niemodne.
- Śmierć i umieranie stały się tematem nietaktownym.
- eufemistyczne słownictwo („drodzy nieobecni”, „odszedł”).

Śmierć jako zjawisko nieestetyczne/brudne/odrażające

Przyczyny;

1/przekonanie o wszechmocności medycyny (umierający wieziony do szpitala);

2/ umierający jest uciążliwy; zaburza codzienność;

3/ nie pasuje do sterylności współczesnego świata;

4/ opieka nad umierającym jest psychicznym i fizycznym obciążeniem;

5/ długotrwałość choroby poprzedzającej śmierć.

Wojciech Bołoz, *Historyczne i współczesne postawy wobec śmierci*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 3/2005, s. 184-185.

„W okresie **1900-1950** powstała duża różnica w średniej oczekiwanej długości życia ludzi dojrzałych i dzieci, nastąpił szybki przyrost liczby osób starszych bez widocznej poprawy ich szans dalszego przeżycia. Medycyna święciła triumfy obniżając umieralność dzieci. Wobec ludzi starszych sukcesów nie odnotowała; eksperci byli zgodni w pesymizmie, co do kiepskich szans na przedłużenie średniej długości życia ponad siedemdziesiąt kilka lat”.

Jacek Kwaśniewski, *Tabu śmierci, dlaczego powstało, dlaczego gaśnie*, http://jacek.kwasniewski.eu.org/JK_texts/Tabu_smierci_full_13b.pdf,

Odwrócenie tendencji:

W latach 1950 – 2000 osoby starsze zaczęły zyskać więcej, w wyniku odłożonych w czasie „efektów strategicznych decyzji państw zachodnich z lat 50. i 60. XX wieku o zmianie polityki publicznej w zakresie ochrony zdrowia i istotnym zwiększeniu nakładów na tę sferę”.

Druga połowa XX wieku to walka z głównymi przyczynami śmierci wieku dojrzałego (choroby serca, nowotwory, udary mózgu, choroby układu oddechowego).

To także gwałtowny wzrost liczby ludzi po 65. roku życia (najszybciej wzrasta liczba ludzi najstarszych, powyżej 85 lat) i skoncentrowanie nauki, medycyny i przemysłu na ludziach starszych.

W okresie ostatnich 160 lat w krajach o najdłuższej średniej życia, rosła ona liniowo o 2,5 roku na każdą dekadę - od 45 lat w Szwecji w roku 1840 do 85 lat w Japonii w roku 2000 [29].

Współczesność (od lat 70tych XX wieku):

- humanizacja śmierci (1969 książka Elisabeth Kübler-Ross, *Rozmowy o śmierci i umieraniu*, polskie wydanie 1998)
- detabuizacja
- rozwój tanatologii
- opieka paliatywna
- hospicja
- prawo do wspomaganego samobójstwa i prawo do godnej śmierci
- ale jednocześnie: umieramy w szpitalu, nie w domu.
- problem nieśmiertelności (inżynieria genetyczna)

Tanatoturystyka

Dark tourism 1996 Malcolm Foley z Glasgow Caledonian University jako „*zjawisko obejmujące podróże do miejsc katastrof, masowej śmierci, ludobójstwa i morderstw*”.

Zwiedzania takich miejsc, jak:

- 1/ pola bitew (historyczne i współczesne)
- 2/ muzea i wystawy muzealne nawiązujące do tematyki śmierci
- 3/ cmentarze
- 4/ groby
- 5/ pomniki
- 6/ więzienia nawiązujące do tematyki śmierci
- 7/ obozy koncentracyjne
- 8/ miejsca katastrof
- 9/ miejsca tragicznych wypadków
- 10/ miejsca ataków terrorystycznych.

Prawne i etyczne aspekty pochówku

Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych

Art. 10 ust. 1: prawo do pogrzebu ma ścisły związek z dobrem osobistym określanym jako kult osoby zmarłej.

- Podmiotami tego prawa są osoby oraz organy, które mają moralny obowiązek zająć się pogrzebem osoby zmarłej na podstawie zasad współżycia społecznego ze względu na ich szczególne powiązania rodzinne i uczuciowe, bądź zasługi zmarłego dla społeczeństwa.
- Uprawnienie każdego człowieka do charakteru, jak i formy pogrzebu wynika również z wolności sumienia i wyznania.
- Decyzja osoby zmarłej, która określiła charakter swojego pogrzebu, podlega ochronie prawnej. Odmowa realizacji takiego polecenia narusza zarówno art. 985 KC, jak i art. 2, pkt. 12 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, dając w ten sposób, podstawę osobom najbliższym zmarłemu do wniesienia powództwa o naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 KC.

Pochowanie: złożenie zwłok i szczątków w grobach naziemnych, w grobach murowanych lub katakumbach albo też zatopienie w morzu (art. 12 UChZ).

1/prawo samej osoby zmarłej do bycia pochowanym zgodnie ze swoimi wymaganiami religijnymi, czy określonymi zwyczajami;

2/ pojmowane może być jako aktywizujące się w otoczeniu zmarłego – obejmujące prawo najbliższych do pochowania zmarłego.

Formy pogrzebu: wyznaniowe i bezwyznaniowe.

Bezwyznaniowe: szczególny przypadek

pogrzeby z wojskową asystą honorową, przewidzianą w „Ceremoniale Wojskowym Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”.

Wojskową asystę honorową mogą stanowić: kompania honorowa, żołnierze wyznaczeni na posterunek honorowy, a także żołnierze wyznaczeni do niesienia poduszek z odznakami orderów i odznaczeń, żołnierze ustanowieni do przenoszenia wieńców i wiązanek z kwiatami, żołnierze wskazani do posługi liturgicznej oraz orkiestra wojskowa, trębacz i werbista.

Czas pochowania

1/ upływ czasu mierzony w godzinach, od którego można dokonać pochowania zmarłego i czas, do którego należy wykonać pochówek ciała zmarłego człowieka. Zwłoki osób zmarłych nie mogą być pogrzebane przed upływem dwudziestu czterech godzin od momentu zgonu.

2/ Najpóźniej po upływie siedemdziesięciu dwóch godzin od chwili zgonu, ciało winno być usunięte z mieszkania, w celu pochowania lub w razie odroczenia terminu pochówku - złożone w domu przedpogrzebowym, bądź w kostnicy do czasu pogrzebu.

3/ Kiedy przyczyną śmierci była choroba zakaźna, pogrzeb ciała osoby zmarłej powinien odbyć się przed upływem czasu.

Usługi pogrzebowe i cmentarne

- Praktyka dokonania zlecenia czynności związanych z pogrzebem, przedsiębiorstwom pogrzebowym, bądź zakładom pogrzebowym.
- Przedsiębiorcy usług pogrzebowych, wykonują swoje usługi na podstawie umów, działając w myśl art. 750 KC stosując odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 734 KC). Przedsiębiorstwo, które zawarło umowę zlecenia, działa w imieniu i na rachunek osoby uprawnionej do pochowania zmarłego.
- Osoba uprawniona do pochowania zwłok, bądź prochów zmarłego, zobowiązana jest zawrzeć z zarządem cmentarza umowę nienazwaną, której przedmiotem jest przyjęcie zmarłego do pochowania.
- Dokonanie niezbędnych adnotacji dotyczących czasu i miejsca pochowania zmarłego, które zamieszczane są w księgach cmentarnych.

Stosunek Polaków do śmierci.

➤ Nie myślimy o śmierci.

W 2001 r. o śmierci często myślało 29 % badanych.

2019: 18 %. Z kolei odsetek tych, którym nigdy nie zdarzyło się myśleć o śmierci, wzrósł z 22 do 33 proc.

Wśród osób mających 75 lat lub więcej blisko dwie piąte (38 proc.) często myśli o śmierci, nigdy nie robi tego niespełna co piąty (18 proc.) - napisano w raporcie podsumowującym badanie. O śmierci i przemijaniu częściej myślą kobiety.

➤ Lepsza śmierć niespodziewana.

Większość badanych (68 proc.) wolałaby umrzeć w sposób niespodziewany, niż mieć czas, aby przygotować się do śmierci. Tylko co piąty deklaruje, że chciałby mieć czas, żeby przygotować się do śmierci.

➤ **Połowa Polaków dopuszcza kremację.**

Największe zmiany w tej kwestii nastąpiły w roku 2001 i 2012. Kościół wprawdzie dopuszcza kremację, jednak nadal preferuje tradycyjną formę pochówku. Dlatego też opinie w tej sprawie są silnie zdeterminowane przez religijność badanych - stwierdzono.

Osoby najbardziej zaangażowane w praktyki religijne - uczestniczące w nich co najmniej raz w tygodniu - częściej opowiadają się za tradycyjnym pochówkiem niż za spalaniem zwłok i chowaniem urny z prochami. Takie podejście prezentuje też przeważająca część najmłodszych respondentów (18-24 lata), a także znaczny odsetek najstarszych, poza tym mieszkańcy wsi i osoby mające wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe.

Kremację częściej aprobuja osoby niebiorące udziału w praktykach religijnych, badani mający wyższe wykształcenie oraz mieszkańcy średnich i dużych miast, w wieku od 25 do 44 lat.

- **Rzadziej myślimy o testamencie (8 na 100 badanych), częściej o zapewnieniu sobie miejsca na cmentarzu (1/4 dorosłych).**
- **Stypa:** 88 proc. badanych odpowiedziało, że w ich rodzinie jest tradycja organizowania styp, przede wszystkim dla bliskiej rodziny i znajomych, rzadziej dla wszystkich uczestników pogrzebu. Na ogół organizuje je się poza domem, w wynajętej restauracji lub w innym lokalu. Rzadziej w domu rodziny osoby zmarłej.
- Różnice między pogrzebami na wsi (i w małych miejscowościach) i w mieście.
- **Pogrzeby humanistyczne (świeckie): 2 – 4 % pochówków/tendencja wzrostowa.**

Cała ceremonia nie odbywa się w kościele tylko w kaplicy domu pogrzebowego (<https://adconnect.pl/uslugi-dla-kazdego>), po czym zmarły odprowadzany jest na cmentarz. Tam jest chowany w grobie bez krzyża.

Nowe problemy

Prawo do bycia zapomnianym po śmierci („śmierć cyfrowa”).

- Facebook: procedura postępowania na wypadek śmierci użytkownika, która obecnie przewiduje bądź to usunięcie konta osoby zmarłej, bądź jego zachowanie w postaci księgi pamiątkowej, ze statusem in memoriam.
- Idaho, Nebraska i Indianina: rodzina osoby zmarłej może domagać się udostępnienia i usunięcia jej danych osobowych.
- Delaware, ustawa „Fiduciary Access to Digital Assets and Digital Accounts Act”, przewiduje dziedziczenie prawa dostępu do zasobów cyfrowych osoby zmarłej. Przepisy tej ustawy dają spadkobiercom osoby zmarłej prawo wystąpienia do administratora konta internetowego spadkodawcy i dostęp taki ma zostać zapewniony w terminie 30 dni od dnia pisemnego wezwania, a w przeciwnym razie można tego dochodzić na drodze stosownej skargi sądowej.
- Brak podobnych rozwiązań w prawie polskim.

Wirtualny cmentarz.

Internetowe nekropolie, dwa kryteria.

1/ Komu są dedykowane?

- wyłącznie ludziom (np. Vcmentarz, Grobonet),
- wyłącznie zwierzętom (np. Tęczowy Most czy nieistniejący już serwis Pupile.nekropolia.pl),
- ludziom oraz zwierzętom (np. Wirtualny Cmentarz).

2/ Czy odpowiadają cmentarzom fizycznie istniejącym?

- tak – wyszukiwarki nagrobków i systemy zarządzania mogiłami (np. Grobonet, Cmentarz-zwierząt.pl),
- nie – wirtualne cmentarze per se – funkcjonujące wyłącznie online (np.

Vcmentarz, Virtual Heaven.

- Idea wirtualnych cmentarzy narodziła się w USA w latach 90. ubiegłego wieku. Prototypem były tzw. memorial books.
- Facebook: **konto o statusie in memoriam** (bez możliwości dodania takiego użytkownika do znajomych czy wysłania prywatnej wiadomości. Na takim koncie nie można publikować nowych zdjęć czy zmian statusów, pozostaje natomiast to, co internauta dodał za życia).
- Wirtualne cmentarze i portale społecznościowe dają możliwość administrowania wielu nagrobków/stron z jednego konta. Pojedynczy użytkownik internetowej nekropolii może umieścić w sieci wiele nagrobków i dowolnie je rozwijać. W ten sposób jedna osoba prezentuje (szczególnie poprzez tablice pamiątkowe i informacyjne) wielu zmarłych i komunikuje odbiorcom o swoich uczuciach, jakie towarzyszą jej po stracie tychże osób.
- Facebook: zalogowany internauta ma możliwość prowadzenia licznych stron (fanpages), na których prezentować może różnego rodzaju treści.